

WYROK Z DNIA 27 czerwca 2012 R.

V KK 100/12

Samochód nie jest – w wypadku podrobienia albo przerobienia tabliczki znamieniowej – „przedmiotem czynności wykonawczej” przestępstwa z art. 306 k.k. Za „przedmiot czynności wykonawczej” uznać trzeba bowiem w tym wypadku przerobiony „znak identyfikacyjny” samochodu, a nie sam samochód.

*Przewodniczący: sędzia SN Z. Puskarski.*

*Sędziowie: SN W. Wróbel, SA (del. do SN) D. Kala (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy w sprawie Arkadiusza K., skazanego za przestępstwo z art. 306 k.k., po rozpoznaniu na posiedzeniu – bez udziału stron – w dniu 27 czerwca 2012 r., kasacji wniesionej na korzyść skazanego przez Prokuratora Okręgowego w S., od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 listopada 2011 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 lipca 2011 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 lipca 2011 r., w częściach dotyczących orzeczonego na podstawie art. 44 § 2 k.k., środka karnego w postaci przepadku samochodu Ford Escort (...).

## UZASADNIENIE

Arkadiusza K. oskarżono o to, że w bliżej nieustalonym dniu, w okresie pomiędzy dniem 3 stycznia 2010 r. a dniem 23 września 2010 r. w

S., dokonał przerobienia znaku identyfikacyjnego samochodu marki Ford Escort o numerze rejestracyjnym (...) i numerze silnika (...) w ten sposób, iż w miejsce oryginalnego numeru VIN wspawał tabliczkę znamionową wraz z numerem identyfikacyjnym, pochodzącą od innego pojazdu, tj. o czyn z art. 306 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 lipca 2011 r., Arkadiusz K. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn, na podstawie art. 306 k.k., sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 44 § 2 k.k. sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego zabezpieczonego w sprawie, w postaci samochodu Ford Escort o numerze rejestracyjnym (...), zaś pozostałe dowody rzeczowe „pozostawił w kopercie w aktach sprawy na k. 14”. Powyższym wyrokiem rozstrzygnięto także o kosztach sądowych, zwalniając oskarżonego od ich uiszczenia.

Od przedmiotowego wyroku apelację wniósł oskarżony, domagając się złagodzenia orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Ponadto oskarżony ten zakwestionował zasadność orzeczonego na rzecz Skarbu Państwa przepadku samochodu Ford Escort.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 24 listopada 2011 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności obniżył do 3 miesięcy. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym 60 zł opłaty za obie instancje.

Kasację od powyższego prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 listopada 2011 r.– zaskarżając go w całości – wniósł Prokurator Okręgowy w S. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzucił w nim: „rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 44 § 2 k.k., poprzez wyrażenie błędnej oceny prawnej, iż

samochód, w którym sprawca występku z art. 306 k.k. przerabia znaki identyfikacyjne jest przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa, a w związku z tym podlega przypadkowi na podstawie przytoczonego powyżej przepisu, podczas gdy rzecz ta nie została wytworzona specjalnie do popełnienia przestępstwa, jak też nie przystosowano jej do spełnienia funkcji, dzięki której możliwe było wykonanie czynności sprawczej, wskazanej przez ustawodawcę jako znamię czynu zabronionego z art. 306 k.k.”

Odwołując się do tak sformułowanego zarzutu, Prokurator Okręgowy w S., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Okręgowego w S. okazała się oczywiście zasadna w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k.

W tym miejscu poczynić należy dwie uwagi o charakterze porządkującym. Pierwsza, dotyczy kierunku nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Nie został on wskazany *expressis verbis* w kasacji. Kierunek ten określić można jednak na podstawie treści zarzutu i wniosku kasacyjnego oraz uzasadnienia kasacji. W nadzwyczajnym środku zaskarżenia podważa się zasadność uznania samochodu, w którym sprawca występku z art. 306 k.k. przerabia znak identyfikacyjny, za przedmiot służący do popełnienia przestępstwa. Autor kasacji domaga się w konsekwencji uchylenia wyroku Sądu odwoławczego i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, w celu wyeliminowania rozstrzygnięcia o przypadku, tytułem środka karnego, samochodu Ford Escort. Wobec tego nie może być wątpliwości, że skargę kasacyjną wniesiono na korzyść skazanego (art. 535 § 5 k.p.k.).

Druga uwaga sprowadza się do tego, iż autor kasacji domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 listopada 2011 r. i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy nie podzielił zasadności tego wniosku kasacyjnego (o czym szerzej w dalszych partiach uzasadnienia), co nie zmienia faktu, iż kasacja mogła być uznana za oczywiście zasadną w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k. Wniosek kasacyjny nie wiąże bowiem Sądu Najwyższego rozpoznającego nadzwyczajny środek zaskarżenia, skoro art. 537 § 1 i 2 k.p.k., określający rodzaje orzeczeń zapadających w ramach postępowania uregulowanego w rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego, adresowany jest przede wszystkim do organu procesowego, a nie do stron procesowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2000 r., II KKN 142/98, OSNKW 2001, z. 1-2, poz. 12; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., IV KKN 578/00, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 49; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom III, Warszawa 2007, s. 289).

Przechodząc do wyjaśnienia przyczyn wydania przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia zamieszczonego w sentencji wyroku tego Sądu, należy nadmienić, że zgodnie z art. 44 § 2 k.k.: „sąd może orzec (...) przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa”. Przepis ten traktuje o przypadku tzw. narzędzi przestępstwa (*instrumenta sceleris*). W realiach tej sprawy, skoro przestępstwo z art. 306 k.k. zostało przez skazanego dokonane, skupić się należy na analizie pojęcia „przedmiot służący do popełnienia przestępstwa”. Poza dalszymi rozważaniami wypada pozostawić zwrot języka prawnego „przedmiot przeznaczony do popełnienia przestępstwa”, gdyż zwrot ten łączy się z takimi stadiami jak usiłowanie, czy też przygotowanie przestępstwa.

Przedmiot służy do popełnienia przestępstwa, jeśli został specjalnie w tym celu wytworzony, jak i wówczas, gdy przedmiot ten co do zasady

wykorzystywany jest w celach użytkowych, jednak *in concreto* posłużono się nim do popełnienia przestępstwa (zob. K. Postulski, M. Siwek: Przepadek w polskim prawie karnym, Kraków 2004, s. 131-132). Z fizykalno-motorycznych funkcji danego przedmiotu powinno wynikać, że bez jego zastosowania zrealizowanie znamion przestępstwa, przy uwzględnieniu przeciętnej przyczynowości przyrodniczej oraz praktyki społecznej, jest niemożliwe bądź w zasadniczym stopniu utrudnione [M. Filar: W związku z glosą Marii Szewczyk (do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1984 r.), PiP 1988, nr 1, s. 106; zob. też wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1984 r., RNw 4/84, OSNKW 1984, z. 11, poz. 113]. Tak więc, przedmiot służący do popełnienia przestępstwa to taki przedmiot, którego **zastosowanie warunkuje popełnienie przestępstwa** [podobnie J. Raglewski (w:) A. Zoll red., G. Bogdan, Z. Ówiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel: Kodeks karny. Komentarz – część ogólna, tom I, Kraków 2004, teza 25 do art. 44 k.k.].

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że samochód Ford Escort, w którego nadwozie, po uprzednim wycięciu jego fragmentu, wspawano tabliczkę znamionową wraz z numerem identyfikacyjnym VIN, pochodzącym od innego pojazdu, nie może być traktowany jako przedmiot służący do popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 44 § 2 k.k. Wskazany samochód nie był bowiem przedmiotem, którego „**zastosowanie**” warunkowało popełnienie przestępstwa. Pozostawał jedynie przedmiotem, którego „**istnienie**” umożliwiało dokonanie przez Arkadiusza K. przypisanego mu przestępstwa z art. 306 k.k. Oba stany różnią się zaś od siebie w sposób zasadniczy.

Dodać jeszcze trzeba, że samochód Ford Escort nie był choćby „przedmiotem czynności wykonawczej” przestępstwa z art. 306 k.k. Za „przedmiot czynności wykonawczej” uznać trzeba bowiem w tym wypadku

przerobiony „znak identyfikacyjny” samochodu, nie zaś sam samochód [por. W. Wróbel (w:) A. Zoll red., A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Komentarz – część szczególna, tom III, Kraków 2006, teza 17 do art. 306 k.k.).

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy w S., w wyroku z dnia 26 lipca 2011 r., niezgodnie z prawem orzekł na podstawie art. 44 § 2 k.k. przepadek na rzecz Skarbu Państwa powyższego samochodu Ford Escort.

Skazany w apelacji zakwestionował trafność orzeczonego przepadku wspomnianego samochodu. Obowiązkiem Sądu Okręgowego w S., rozpoznającego ten środek odwoławczy, było więc wnikliwe zbadanie tego zagadnienia i stwierdzenie, że przepadek ten został dokonany z naruszeniem art. 44 § 2 k.k. Tymczasem Sąd Okręgowy – wadliwie interpretując (podobnie jak Sąd Rejonowy) – treść art. 44 § 2 k.k. uznał, że orzeczenie przepadku dokonane przez organ pierwszej instancji było trafne. Wobec tego doszło do zaabsorbowania przez instancję odwoławczą naruszenia prawa zaistniałego przed sądem pierwszej instancji (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693).

Naruszenia prawa, których dopuściły się sądy obu instancji, były rażące. Przypomnieć w tym miejscu należy, że z rażącym naruszeniem prawa mamy do czynienia wówczas, gdy jest ono niewątpliwe i oczywiste, przy czym chodzi tutaj nie tyle o łatwość stwierdzenia danego uchybienia, ile o jego rangę i natężenie stopnia nieprawidłowości (W. Grzeszczyk: Kasacja w sprawach karnych, Warszawa 2001, s. 128-129).

Powyższe naruszenia miały realny wpływ na treść wyroku. Sąd Rejonowy uchybił przepisowi prawa karnego materialnego (art. 44 § 2 k.k.) i w konsekwencji niezasadnie orzekł przepadek przedmiotu. Natomiast Sąd odwoławczy uznał, że wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej

instancji stanowisko, iż samochód Ford Escort stanowi przedmiot pochodzący z przestępstwa, traktować należy jako omyłkę. Sąd Rejonowy, powołując w wyroku jako podstawę przepadku art. 44 § 2 k.k., dał bowiem wyraz temu, że traktuje ten samochód jako przedmiot służący do popełnienia przestępstwa. W konsekwencji Sąd Okręgowy utrzymał w tej części zaskarżony wyrok w mocy. Powinien zaś, prawidłowo interpretując regulację art. 44 § 2 k.k., wyrok w tej części zmienić i uchylić rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji o przepadku przedmiotu. Na marginesie w tym miejscu trzeba dodać, że uzasadnienie orzeczenia Sądu Rejonowego, jak i uzasadnienie orzeczenia Sądu Okręgowego, nie zawierają analitycznych wywodów prawnych, wyjaśniających zajęcie takiego, a nie innego stanowiska w odniesieniu do kwestii stanowiącej przedmiot kasacji.

Tak więc, w niniejszej sprawie zaistniała podstawa kasacyjna, o jakiej stanowi art. 523 § 1 k.p.k.

Wobec tego konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 lipca 2011 r., w częściach dotyczących orzeczonego na podstawie art. 44 § 2 k.k., środka karnego w postaci przepadku samochodu Ford Escort. I takie też orzeczenie wydał Sąd Najwyższy.

Podkreślić jeszcze należy, że wobec oczywistości naruszeń prawa, które zaistniały przed sądem *a quo i ad quem*, przy uwzględnieniu zasady ekonomiki procesowej, Sąd Najwyższy uznał za niezbędne uchylenie w powyższym zakresie obu wyroków i przywrócenie w ten sposób stanu zgodnego z prawem. Kwestie winy skazanego oraz kary pozbawienia wolności nie budzą wątpliwości i nie były podważane w skardze kasacyjnej Prokuratora Okręgowego. Wobec tego uchylenie, w całości bądź w części, zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazywanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania tylko po to, aby dokonał ponownej

kontroli odwoławczej i wyeliminował orzeczenie o przepadku samochodu (czego domagał się autor kasacji), prowadzioby do dalszych, zbędnych czynności procesowych, przedłużałoby postępowanie i skutkowało multiplikacją kosztów wymiaru sprawiedliwości.

W tym miejscu trzeba dodać, że sentencja wyroku Sądu Najwyższego nie odpowiada w pełni dyspozycji art. 537 § 2 k.p.k., skoro nie zawiera orzeczenia następczego. W pewnych wypadkach, w szczególności wówczas, gdy konieczne jest wyeliminowanie z zaskarżonego orzeczenia (zaskarżonych orzeczeń) rozstrzygnięcia wydanego z rażąco obrazą przepisu prawnego karnego materialnego, zaś eliminacja ta nie wymaga ponownego rozpatrywania sprawy, możliwe jest ograniczenie się przez Sąd Najwyższy tylko do uchylecia tego wadliwego rozstrzygnięcia, bez potrzeby wydawania orzeczenia następczego (*argumentum a fortiori* z art. 537 § 2 k.p.k.). Taki pogląd prezentowany jest konsekwentnie w judykaturze Sądu Najwyższego i wypada go zaaprobować (por. wyroki z dnia: 10 grudnia 2002 r., V KK 317/02, Lex 74385; 19 października 2005 r., IV KK 199/05, R-OSNKW 2005, poz. 1893; 28 lutego 2008 r., III KK 454/07, Lex 406859).

W związku z treścią wyroku Sądu Najwyższego, organ pierwszej instancji zobowiązany będzie rozstrzygnąć na posiedzeniu o dowodach rzeczowych zgromadzonych w tej sprawie (samochodzie Ford Escort i dokumentach dotyczących tego samochodu), mając na uwadze w szczególności przepisy rozdziału 25 Kodeksu postępowania karnego, odnoszące się do rzeczy i przedmiotów zatrzymanych w związku z postępowaniem karnym.